

[illegible]

Każdy projekt drogowy przeprowadzany w Toruniu od 2017 r. wymaga konsultacji z Biurem Ogrodnika Miejskiego Urzędu Miasta Torunia. Pozwala to uniknąć wielu problemów związanych z dewastacją zieleni miejskiej.

Prrowadzone na terenie miasta inwestycje drogowe od kilku lat muszą uzyskać bądź opinię, bądź uzgodnienie Biura Ogrodnika Miejskiego. Opinia dotyczy niewielkich projektów, takich jak przyłącza czy zjazdy. Ma charakter doradczy i nie obliguje inwestora do zastosowania się do niej. Uzgodnienie ma już charakter wiążący i dotyczy większych projektów drogowych. Dzięki niemu minimalizuje się negatywne działanie na zieleń w wypadku przebudowy istniejących pasów drogowych, zaś przy nowych inwestycjach można racjonalnie tę zieleń kształtować. W sumie w ciągu roku Biuro Ogrodnika Miejskiego wydaje ok. 100 opinii i uzgodnień.

Najpierw do biura trafia projekt danej inwestycji, który musi zawierać plany związane z zagospodarowaniem terenów zielonych przy drodze. Następnie pracownik BOM udaje się na miejsce, by sprawdzić zgodność planów ze stanem faktycznym. Potem do wykonawcy przesyłane są szczegółowe wytyczne.

Planowanie zieleni w pasach drogowych zależy od wielu czynników. W istniejących już ciągach komunikacyjnych inwestycję trzeba prowadzić tak, by w jak najmniejszym stopniu naruszyć zieleni i dopasować do niej ewentualne nowe nasadzenia. W wypadku nowo budowanych dróg ważne jest m.in., by rośliny nie zasłaniały widoczności, a tym samym nie wpływały na obniżenie bezpieczeństwa na danym odcinku. W tym wypadku urzędnicy sugerują, jakie gatunki roślin mogą się w danym miejscu pojawić.

Kolejnym problemem, który trzeba rozpatrzyć przy wydawaniu decyzji jest istniejąca bądź budowana infrastruktura podziemna. Jeśli np. pod ziemią biegą instalacje, nie można w tym miejscu posadzić drzew, których korzenie zniszczyłyby infrastrukturę. Z drugiej strony drogowcy muszą dostosować np. typ kładzionej nawierzchni do rodzaju znajdujących się w jej otoczeniu roślin. Zbyt mocne

utwardzenie terenu może być zabójcze dla istniejących w danym miejscu drzew czy krzewów.

- *Do Budżetu Obywatelskiego często zgłaszane są projekty uzupełnienia albo wymiany zieleni, np. na ul. Mickiewicza czy Szosie Chełmińskiej. Czasami naprawdę trudno jest znaleźć miejsce dla drzew w siatce podziemnych przewodów. W takich wypadkach sadzimy jedynie krzewy* – opowiada **Tomasz Kozłowski**, kierownik referatu utrzymania zieleni w Biurze Ogrodnika Miejskiego.

Wykonawcy muszą też uzgodnić z BOM, jakim sprzętem i w jakiej technologii można prowadzić prace, by w najmniejszym stopniu naruszyć istniejącą zieleń. Urzędnicy uczulają także drogowców, by składowanie materiałów budowlanych odbywało się w sposób niezagrożający roślinom. Zabezpieczanie drzew na terenach inwestycji musi się odbywać pod opieką dendrologa.

Ważnym czynnikiem brany pod uwagę przy inwestycjach są także walory estetyczne. Innego typu zieleń stosuje się w reprezentacyjnych częściach miasta (np. wokół starówki), inną na osiedlach, a jeszcze inną na drogach wyjazdowych z miasta. Istotne jest również, by sadzić takie gatunki, które w danym miejscu mają szansę przetrwać. Dlatego najczęściej do nasadzeń stosowane są np. drzewa rodzimych gatunków.

Każdy projekt przekazywany do Biura Ogrodnika Miejskiego wymaga zatem szczegółowego, indywidualnego rozpatrzenia. Nie da się zastosować jednego schematu do wszystkich inwestycji drogowych.

Odnośniki:

[1] https://www.torun.pl/sites/default/files/zielen_przy_drogach_www.jpg